



Kraków planuje budżet na 2024 rok

2023-12-20

Prezydent Krakowa przedłożył radnym projekt budżetu na rok 2024. Na realizację samych tylko wydatków bieżących (bez inwestycji) zaplanowano w nim 7,5 mld zł. Pozwoli to, mimo wysokich cen energii, inflacji i presji płacowej, utrzymać infrastrukturę i usługi dla mieszkańców na wysokim poziomie. Dziś, podczas sesji Rady Miasta Krakowa, odbywa się drugie czytanie projektu budżetu miasta.

Pierwsze czytanie odbyło się 6 grudnia. Projekt budżetu jest dostępny jako druk [3794](#), a powiązana z nim Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta Krakowa omawiana była na sesji jako druk [3795](#). Na dzisiejszym posiedzeniu odbywa się drugie czytanie i dyskusja radnych, którzy do projektu budżetu zgłosili ponad 400 poprawek. Do Wieloletniej Prognozy Finansowej zgłoszono 67 poprawek na łączną kwotę 700 mln złotych. W tym dokumencie została także uwzględniona poprawka prezydencka związana z przeznaczeniem środków na hermetyzację oczyszczalni ścieków Płaszów, w celu ograniczenia odoru na obszarze południowo-wschodnich dzielnic Krakowa.

Planowanie budżetu jest coraz trudniejsze, bo rządowe reformy obniżyły potencjał dochodowy miasta. Kraków liczy więc na naprawę finansów publicznych, a w bliższej perspektywie na odblokowanie Krajowego Planu Odbudowy, by móc poszerzyć wąski na razie z konieczności program inwestycyjny.

Projekt budżetu Krakowa na 2024 rok zakłada, że **dochody miasta ogółem** sięgną prawie 8 mld zł, co oznacza ich wzrost o 16,5 proc. w porównaniu z planem przyjętym na rok 2023 (wtedy w projekcie kwotą wyjściową było 6 mld 800 mln zł). **Wydatki miasta ogółem** w 2024 roku zaplanowano na poziomie 8 mld 558 mln zł – i jest to kwota o 6,7 proc. wyższa od przyjętej na rok 2023 (8 mld 022 mln zł). Daje to deficyt w wysokości około 564 mln zł, na pokrycie którego miasto zaciągnie dodatkowe zobowiązania finansowe.

– Każdy budżet jest trudny. Od kilku lat mamy sytuację szczególną: z jednej strony ogranicza się samorządom możliwość uzyskiwania dochodów, mam tu na myśli rządowe reformy podatkowe, a z drugiej te same samorzady muszą przeciw radzić sobie z inflacją, rosnącymi kosztami energii, paliw i płac. W praktyce oznacza to, że muszą znaleźć środki na sfinansowanie coraz to większych wydatków bieżących, ponieważ od ich wykonania zależy jakość infrastruktury i usług komunalnych – mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. – Jeśli chcemy, aby samorząd spełniał wszystkie swoje powinności wobec lokalnej wspólnoty, to nie sposób w tej sytuacji uciec od kwestii zaciągania zobowiązań. Alternatywą byłaby tylko rezygnacja z budowy szkół, żłobków czy domów pomocy społecznej. Zadłużenie Krakowa mieści się zresztą we wszystkich dopuszczalnych ustawami wskaźnikach, a agencje ratingowe konsekwentnie oceniają kondycję finansową miasta jako stabilną – dodaje.

Dochody miasta

Zgodnie z projektem na łączną sumę dochodów miasta w 2024 r. składają się:



- dochody własne gminy (3 mld 047 mln zł)
- udział gminy w podatkach PIT i CIT (2 mld 951 mln zł)
- subwencje i dotacje z budżetu państwa (1 mld 960 mln zł)
- środki ze źródeł zagranicznych (35 mln zł).

W ostatnim czasie w strukturze dochodów miasta ogółem rośnie znaczenie dochodów własnych, które gmina uzyskuje m.in. z podatków lokalnych (np. od nieruchomości), różnego rodzaju opłat (np. za wywóz śmieci, zajęcie pasa drogowego, koncesje na sprzedaż alkoholu) czy zarządzania mieniem (np. najem i dzierżawa majątku). W planie na 2024 rok będą one już stanowić 38,1 proc. wszystkich środków miasta.

Przeciwny trend dotyczy wpływów z podatku PIT – ich znaczenie w łącznej sumie dochodów maleje na skutek rządowych reform systemu podatkowego, wprowadzonych w latach 2019–2022, a to wpływa na obniżenie potencjału dochodowego samorządu. Chodzi kolejno o: zwolnienie z podatku PIT osób w wieku do 26 lat (strata dla Krakowa w latach 2019–2023 to 175 mln zł), zmianę stawki podatku z 18 na 17 proc. i wzrost KUP (strata dla Krakowa w latach 2019–2023 to 690 mln zł), podwyższenie limitu umożliwiającego opodatkowanie w formie ryczaftu, a w rezultacie odpływ części dotychczasowych podatników (strata dla Krakowa w latach 2021–2023 to 140 mln zł) i wreszcie program Polski Ład i jego nowelizację (strata dla Krakowa w latach 2022–2023 to 1 mld 300 mln zł). Te radykalne ubytki we wpływach z PIT nigdy nie zostały przez rząd adekwatnie wyrównane. Kraków uzyskał wsparcie finansowe w ramach subwencji uzupełniającej na rok 2022 w kwocie 224 mln zł, a na 2023 rok – 251 mln zł. Dodatkowo w tym roku w wyniku przyjętych przez rząd kryteriów podziału uzupełniającej subwencji ogólnej, niekorzystnych dla dużych samorządów, Kraków otrzyma jedynie kwotę 131 mln zł.

– Działalność legislacyjna rządu w ostatnich latach nie tylko zaburzyła stabilność finansową samorządów, ale spowodowała też systematyczne, rosnące uzależnienie tych samorządów od władz centralnych – zauważa zastępca prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej Andrzej Kulig. Dlaczego? Bo w zapomnienie poszła zasada adekwatności wynikająca z Konstytucji i stanowiąca, że państwo ma zapewnić jednostkom samorządu terytorialnego udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań.

– Ustawodawca powinien tak ukształtować źródła dochodów gmin, aby te jednostki były w stanie sfinansować realizację przypisanych im zadań. A to właśnie gminy są najbliższe mieszkańców i tych zadań mają najwięcej. Przypomnę, że w czasie pandemii i kryzysu uchodźczego administracja rządowa w pierwszej kolejności zwracała się po pomoc do jednostek samorządu terytorialnego, głównie do gmin, aby móc przeprowadzić szereg działań czy stawić czoła wielu wyzwaniom – podkreśla Andrzej Kulig.

Plan dochodów miasta uzupełniają jeszcze subwencje i dotacje przekazywane z budżetu centralnego, stanowiące obecnie mniej więcej 25 proc. budżetu Krakowa. Środki te wprowadza się do rocznego planu finansowego na podstawie informacji ministra finansów. Są one bowiem planowane w budżecie państwa, co oznacza też, że w toku prac nad ustawą budżetową mogą ulec zmianie. Spośród tych transferów największą pozycją jest niezmiennie subwencja oświatowa i na tym etapie jej wysokość w 2024 roku w krakowskim budżecie rysuje się na poziomie 1 mld 512 mln zł. Kraków otrzyma także środki w ramach dotacji celowych na



sfinansowanie zadań zleconych z zakresu administracji rządowej – będą one przeznaczone m.in. na wypłatę świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego (131 mln zł). Do lokalnego budżetu wpłyną też dotacje na dofinansowanie zadań własnych miasta (na wypłatę zasiłków stałych z pomocy społecznej i na funkcjonowanie domów pomocy społecznej w łącznej kwocie 36,7 mln zł).

I wreszcie środki ze źródeł zagranicznych, które w poprzednich latach w istotny sposób współtworzyły budżet inwestycyjny miasta. Do projektu budżetu wpisane zostały jedynie te kwoty, które zamykają już rozliczenia finansowe z tytułu zadań zrealizowanych z udziałem środków unijnych, takich jak na przykład linia tramwajowa na Górkę Narodową. Dlaczego Kraków wciąż oczekuje na uruchomienie środków unijnych w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Miasto koncentruje się obecnie na jak najlepszym przygotowaniu nowych inwestycji, czyli na opracowaniu niezbędnej dokumentacji i pozyskaniu wymaganych decyzji, co pozwoli na natychmiastowe przejście do etapu realizacji, gdy tylko pojawi się możliwość sfinansowania prac. Na liście zgłoszonej do KPO znalazły się priorytetowe dla miasta inwestycje, w tym m.in. budowa linii tramwajowej Cichy Kącik – Azory, budowa Trasy Balickiej, budowa Centrum Literatury i Języka „Planeta Lem”, przebudowa obiektów sportowych WKS Wawel czy powiększenie szpitala Żeromskiego o dodatkowy pawilon dla potrzeb SOR wraz z wyposażeniem. Środki zagraniczne znacząco przyspieszyłyby realizację tych przedsięwzięć.

Bieżące wydatki

Największa część wydatków miasta to **wydatki bieżące**, które gwarantują sprawne funkcjonowanie miejskiego organizmu oraz zapewniają utrzymanie odpowiedniej jakości usług komunalnych. W 2024 roku miasto planuje przeznaczyć na ten cel 7 mld 553 mln zł, co oznacza wzrost o około 19 proc. w stosunku do planu przyjętego na rok poprzedni.

W przyszłorocznej strukturze wydatków bieżących największy udział będzie miała, niezmiennie, edukacja i wychowanie (31,8 proc.), a kolejne miejsca zajmą: transport i łączność (15,8 proc.), gospodarka komunalna i ochrona środowiska (9,6 proc.) oraz pomoc społeczna (6,3 proc.).

Aktualne zjawiska ekonomiczne, jak zawsze, najmocniej odbijają się na poziomie wydatków bieżących. Wciąż mamy do czynienia z inflacją, wysokimi cenami energii oraz presją płacową. Wszystko to powoduje, że rosną koszty funkcjonowania samorządu i aby utrzymać usługi komunalne co najmniej na niezmiennym jakościowo poziomie, konieczne są większe nakłady finansowe. Jeszcze większe – by zapewnić poszerzenie czy rozwój oferty miasta.

Jednym z obszarów, w którym wzrost kosztów widać bardzo wyraźnie, są usługi przewozowe. Komunikacja miejska generuje coraz większe wydatki, co sprawia, że miasto w coraz większym stopniu pokrywa je ze środków własnych – od 2022 roku już w 65 proc. Według szacunków w 2023 roku miasto wyda na komunikację miejską około 933 mln zł, z czego jedynie około 380 mln zł znajdzie pokrycie we wpływach ze sprzedaży biletów. Ponadto na zwiększenie dopłaty miasta wpływ mają nie tylko mniejsze, niż planowano, zmiany w taryfie, ale także oddawanie do użytku nowych inwestycji (uruchomienie linii tramwajowej do Górki Narodowej generuje w tym



roku dodatkowy koszt blisko 30 mln zł).

Dziedziną, w której zaplanowano znaczny wzrost wydatków bieżących, jest również edukacja i wychowanie – w 2024 roku miasto zarezerwowało na ten cel 2,6 mld zł. Znaną już od wielu lat bolączką samorządów przy układaniu budżetu edukacyjnego jest niewystarczająca wysokość subwencji oświatowej przekazywanej przez rząd. Jej nieadekwatność w stosunku do potrzeb wynika z braku określenia standardów kosztowych, pozwalających ustalić, jaki jest realny koszt realizacji zadań oświatowych czy celów stawianych systemowi oświaty. W rezultacie Kraków, aby zapewnić optymalne warunki funkcjonowania szkół i placówek oraz najwyższe standardy nauczania, co roku przeznaczają na wydatki oświatowe dodatkowe środki z dochodów własnych. Dopłata miasta do zadań objętych subwencją oświatową w 2022 roku wyniosła 36,6 proc. (643 mln zł), a do całości zadań oświatowych – 46,7 proc. (1 mld 054 mln zł). Na poziom wydatków bieżących ma również wpływ fakt, że miasto wzięło na siebie, decyzją radnych, zobowiązania do naliczania dotacji dla przedszkoli niesamorządowych według wyższych stawek niż te obowiązujące w ustawie, co tylko w 2023 roku wygenerowało dodatkowy koszt w wysokości około 51 mln zł. Należy też wspomnieć o wpływie decyzji podejmowanych na szczeblu centralnym – na sfinansowanie tegorocznej podwyżki wynagrodzenia nauczycieli Kraków potrzebuje w bieżącym budżecie dodatkowych 75 mln zł.

Inwestycje

Plan na 2024 rok zakłada wydatki majątkowe na poziomie 1 mld 004 mln zł, z czego na sam program inwestycyjny zarezerwowano **864 mln zł**.

Na inwestycje ogólnomiejskie Kraków zamierza w przyszłym roku wydać **850 mln zł**, zaś na zadania inwestycyjne dzielnic – **14 mln zł**.

– Jeśli chodzi o program inwestycyjny, przyjęliśmy zasadę, że wszystkie inwestycje, które mają podpisane umowy oraz gwarancję finansowania ze środków zewnętrznych, będą realizowane. Jest ich jednak niewiele, ponieważ te środki się wyczerpują, a my wciąż oczekujemy na uruchomienie Krajowego Planu Odbudowy. Dlatego na ten moment zaplanowaliśmy w budżecie wąski zakres nowych inwestycji, to znaczy te, które są naprawdę konieczne – mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Priorytetem w planie inwestycyjnym miasta będą więc, jak zawsze, **zadania kontynuowane**. W obszarze transportu i komunikacji są to m.in. budowa linii tramwajowej do Mistrzejowic, budowa ulicy 8 Pułku Ułanów, rozbudowa ulicy Kocmyrzowskiej, a także ulic Meiera, Maciejkowej, Stelmachów i Piaskowej, czy budowa drogi dojazdowej z osiedla Kliny do stacji SKA w Opatkowicach. W obszarze zieleni i szeroko pojętej ekologii realizowane będą park Kurczaba i park na terenie Białych Mór, a także budowa wybiegu dla szympanów i makaków japońskich. Zadania w zakresie edukacji i to sportu to przede wszystkim rozbudowy obiektów szkolnych (m.in. SP 124 przy ul. Sucharskiego, ZSP nr 8 przy ul. Wrony, SP nr 54 przy ul. Tynieckiej, ZSP nr 15 przy ul. Grochowej) i sportowych (kompleks na os. Wolica i kryta pływalnia na terenie KS Clepardia). W obszarze spraw społecznych i rodziny kontynuowana będzie rozbudowa



infrastruktury żłobkowej – nowe placówki powstaną w różnych rejonach miasta, m.in. przy ulicach Dekerta, Drożyskiej, Krzemionki, Działowskiego, Wróblowickiej i Niebyłej. W obszarze kultury zapewniono środki m.in. na dokończenie prac przy budowie Muzeum Miejsce Pamięci KL Plaszow, budynku Krakowskiego Centrum Muzyki, rewitalizacji i modernizacji Fortu św. Benedykt i modernizacji Kossakówki.

W 2024 roku Kraków przystąpi również do realizacji **nowych zadań inwestycyjnych**. W obszarze komunikacji i transportu będą m.in. rozbudowa al. 29 Listopada (odc. ul. Opolska – granica miasta, budowa drogi równoległej do ul. Turowicza (odc. od ul. gen. Bolesława Roi do wiaduktu w kierunku Centrum Handlowego), budowa ścieżki rowerowej wzdłuż al. 29 Listopada (od ul. Żelaznej do Woronicza). W zakresie zieleni zarezerwowano finansowanie dla Plant Podgórskich (północna części parku Aleksandry), parków Grzegórzeckiego, Krakowianek i Złocień oraz na rewitalizację wewnątrz kwartałów zabudowy na terenie Nowej Huty. Do budżetu wpisano także zadania z zakresu edukacji i sportu (m.in. adaptacja strychu MDK przy ul. Na Wrzosach, budowa boiska sportowego i świetlicy środowiskowej na osiedlu Mogiła, budowa hali sportowej przy VIII LO, modernizacja infrastruktury sportowej na terenie WLKS Krakus Swoszowice czy budowa Młodzieżowego Ośrodka w Łucznanowicach) oraz kultury (m.in. adaptacja lokali przy ul. ks. Meiera na nową filię biblioteczną, budowa domu kultury przy ul. Koszykarskiej).

Zobacz także:

- [Budżet 2024 – prezentacja \[pdf\]](#)